

Grzegorz Hryciuk

Prasa ukraińska i ukraińskojęzyczna w Galicji Wschodniej w latach 1939–1944

Lata 1939–1941

W okresie międzywojennym na terenach Galicji Wschodniej (tj. w przybliżeniu trzech południowo-wschodnich województw II Rzeczypospolitej) ukazywało się 145 gazet i periodyków w języku ukraińskim¹. Agresja radziecka na Polskę we wrześniu 1939 r. doprowadziła do całkowitego zniszczenia ożywionego ukraińskiego ruchu wydawniczego w Galicji Wschodniej.

W miejsce zlikwidowanych wydawnictw okupacyjne władze radzieckie powołały kilkadziesiąt gazet i czasopism o charakterze informacyjno-propagandowym i wyraźnej funkcji indoktrynacyjnej. Radziecki system prasowy na ziemiach okupowanych był oparty na dość przejrzystych zasadach. Oprócz wprowadzenia do obiegu prasy centralnej (ogólnozwiązkowej oraz republikańskiej), w czterech większych miastach Galicji Wschodniej od września do listopada 1939 r. powstały lokalne gazety, będące początkowo organami „Wydziału Politycznego Frontu Ukraińskiego”, następnie tzw. obwodowych Zarządów Tymczasowych, później odpowiednich instancji partyjnych (komitetów obwodowych) i administracyjnych (rad obwodowych). Ze względu na głoszoną oficjalnie politykę „ukrainizacyjną”, poza szczególnym przypadkiem Lwowa, gdzie wydawano polskojęzyczny „Czerwony Sztandar”, we wszystkich obwodach istniały w pierwszym okresie jedynie gazety ukraińskie². We Lwowie ukazywała się „Wilna Ukrajina” (od 25 września 1939 r.), w Tarnopolu „Czerwona Ukrajina” (jako organ „Wydziału Politycznego Frontu Ukraińskiego” od 17 września do 2 października 1939 r.) przemianowana następnie na „Wilne Żyttia” (od 3 października 1939 r., organ Zarządu Tymczasowego województwa tarnopolskiego), w Stanisławowie „Radianska Ukrajina” (od października 1939 r.) i w Drohobyczu „Bilszowycza Prawda”

¹ „Krakiwski Wisti” (dalej: K.W.), nr 109, 25 V 1943. W jednym z wcześniejszych materiałów na temat prasy ukraińskiej podawano, że przed wybuchem wojny „na ziemiach zachodnio-ukraińskich” ukazywało się łącznie 130 tytułów gazet i periodyków. Por. K.W. nr 184, 22 VIII 1941. W świetle ustaleń E. Misioły w 1939 r. na obszarze Galicji Wschodniej ukazywało się co najmniej 110 tytułów prasowych w języku ukraińskim. *Spis tytułów prasy ukraińskiej w Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, opr. E. Misioło, Warszawa 1983.

² Podobnie jak w odniesieniu do okresu późniejszego — lat 1941–1944 — znaczne wątpliwości budzić mogą kwestie terminologiczne. Ze względu na fakt, iż USRR stanowiła pewną formę państwowości ukraińskiej w tekście używa się sformułowania „prasa ukraińska” w znaczeniu „prasa radziecka w języku ukraińskim”.

(od 4 listopada 1939 r.)³. Redaktor naczelny gazety obwodowej stał zazwyczaj dość wysoko w miejscowej hierarchii władz — redaktor naczelny „Wilnej Ukrainy” B. S. Kolesniczenko wchodził w skład Komitetu Obwodowego KP(b)U we Lwowie⁴. W styczniu 1940 r. we Lwowie zaczęła się ukazywać gazeta młodzieżowa „Lenińska Mołodź”, będąca organem obwodowego komitetu Komsomolu⁵.

Niezwykle szybko, wraz z tworzeniem i umacnianiem struktur władzy na szczeblu rejonów, zaczęto powoływać do życia czasopisma lokalne. Pismo „Czerwonyj Prapor” w Kołomyji pojawiło się 1 października 1939 r., pierwszy numer „Czerwonej Zirki” w Kałuszu wydano 7 października 1939 r., w Stryju gazetę w języku ukraińskim drukowano już od 30 września 1939 r.⁶ Pisma powstałe w 1939 r. ukazywały się początkowo jako organy tymczasowych zarządów miejskich lub powiatowych (rejonowych)⁷. Później wszystkie nosiły podtytuł „organ Komitetu Rejonowego KP(b)U i Rejonowego (Miejskiego) Komitetu Wykonawczego Rady Rejonowej”. W maju 1941 r. w obwodzie lwowskim ukazywało się trzynaście gazet rejonowych, których łączny nakład nie przekraczał jednak zaledwie 16 tys. egzemplarzy. Największym nakładem poszczycić się mogło pismo z Rawy Ruskiej „Stalińska Peremoła”, które ukazywało się w 3800 egzemplarzy⁸. W tym samym czasie w obwodzie tarnopolskim istniało trzynaście gazet rejonowych⁹. Szereg pism wydawano także w obwodach stanisławowskim i drohobyckim¹⁰.

Charakterystyczną cechą było używanie w tytułach tych pism określeń nawiązujących do tradycji komunistycznej, rewolucyjnej, unikanie nazw neutralnych, określeń czysto „geograficznych” i „nie-ideologicznych”. Różna była częstotliwość ukazywania się gazet rejonowych, obok tygodników zdarzały się także dzienniki. Niewiele da się powiedzieć na temat składu zespołów redakcyjnych, kompetencji dziennikarzy, a nawet ich proveniencji — czy byli to Ukraińcy miejscowi czy też napływowi, zza Zbrucza. Odrebnym badań wymaga kwestia zawartości tych czasopism, skuteczności propagandowej, a także stopnia unifikacji, sztamowości tego rodzaju wydawnictw.

Nie są w pełni znane dane dotyczące nakładów pism obwodowych. „Czerwony Sztandar” w kwietniu 1940 r. ukazywał się w 30 tys. egzemplarzy¹¹. Mimo jego „gadzinowego” charakteru, cieszył się znaczną poczytnością wśród Polaków, istniały poważne problemy z kupnem gazety,

³ *Istoria mist i sił Ukrainińskoj RSR. Lwiwska oblast'*, Kyjiw 1968, s. 274; tamże, *Iwano-Frankiwska oblast'*, Kyjiw 1971, s. 67; tamże, *Ternopilska oblast'*, Kyjiw 1973, s. 84; K.W., nr 184, 22 VIII 1941.

⁴ „Czerwony Sztandar”, nr 181, 26 IV 1940.

⁵ Gazeta miała się ukazywać 15 razy w tygodniu w nakładzie 20 tys. egzemplarzy. Centralnyj Derżawnyj Archiw Hromadskich Objednań Ukrainy (dalej: CDAHOU), sygn. F.I. op. 6, s. 513, k. 257.

⁶ *Istoria mist..., Lwiwska oblast'*, s. 801; tamże, *Iwano-Frankiwska oblast'*, s. 249, 288.

⁷ Tamże.

⁸ Cz. Szt., nr 117, 21 V 1941. Według informacji A. Hodowańca „kierownika wydziału prasowego Lwowskiego Obkomu KP(b)U” w obwodzie lwowskim w maju 1941 r. ukazywać się miało 14 gazet rejonowych w języku ukraińskim. Por. Cz. Szt., nr 104, 5 V 1941; *Istoria mist..., Lwiwska oblast'*, s. 375, 504, 729.

⁹ Cz. Szt., nr 100, 29 IV 1941; *Istoria mist..., Ternopilska oblast'*, s. 115, 116, 180, 227, 257, 266, 288, 324, 466

¹⁰ *Istoria mist..., Iwano-Frankiwska oblast'*, s. 117, 179, 200, 249, 288, 352, 575; tamże, *Lwiwska oblast'*, s. 109, 330, 479, 650, 668, 801. Większość pism obwodowych i rejonowych powstała w ciągu kilku pierwszych miesięcy okupacji radzieckiej. Już na początku 1940 r. na całej „Ukrainie Zachodniej” (łącznie z 2 obwodami wołyńskimi) ukazywały się 53 gazety obwodowe i rejonowe o łącznym jednorazowym nakładzie 280 tys. egzemplarzy. Pod koniec 1940 r. w „zachodnich obwodach Ukrainińskiej SRR” (a więc łącznie z nabytkami terytorialnymi od Rumunii) wydawano 7 gazet obwodowych, 54 pisma rejonowe, 2 kolejowe i jedno młodzieżowe w języku ukraińskim o łącznym nakładzie 1800 tys. egzemplarzy. W.R. Kowaluk, *Kulturolohični ta duchowni aspekty „radianyżaciji” Zachidnoj Ukrainy (wereseń 1939 r. – czerweń 1941 r.)*, „Ukraińskij Istorycznyj Żurnał” 1993, nr 2-3, s. 9; W.A. Warečkyj, *Socialistyčni peretworennia w zachidnych oblastiach URSR (w dowojennyj period)*, Kyjiw 1960, s. 283-284.

¹¹ P.M. Kalenyczenko, *Polška prohresywna emihracija w SRSR w roki druhoj switowoj wojny*, Kyjiw 1957, s. 52.

zdarzać się miały przypadki sprzedaży związanej pisma polskiego z gazetami rosyjskimi czy ukraińskimi¹². Na wiosnę 1941 r. łączny nakład trzech gazet obwodowych wydawanych we Lwowie sięgał 135 tys. egzemplarzy¹³.

W drugiej połowie 1940 r. dostrzegalne stały się pewne symptomy ewolucji kursu władz radzieckich. Nastąpiło złagodzenie antypolskiego nastawienia, zaostrzeniu uległy natomiast represje skierowane przeciwko ukraińskiemu ruchowi niepodległościowemu¹⁴. Zmiana priorytetów, uelastycznienie polityki wobec Polaków dała się zauważyć przede wszystkim w dziedzinie kultury¹⁵. Prócz nadania niezwykle rozgłosu obchodom 85. rocznicy śmierci Adama Mickiewicza, dowodem na to była m.in. decyzja powołania miesięcznika „Nowe Widnokreği” w języku polskim, pod redakcją Wandy Wasilewskiej. Nieco wcześniej, w celu zachowania swoistej równowagi, dla uczczenia pierwszej rocznicy przyłączenia Ukrainy Zachodniej do USRR powstał miesięcznik literacko-artystyczny w języku ukraińskim, „organ lwowskiej organizacji Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy”, „Literatura i Mystectwo”¹⁶.

Wiosną 1941 r. pojawiły się ponadto kwartalnik literacki „Almanach Literacki” pod redakcją E. Szemplińskiej, rywalki Wasilewskiej na gruncie lwowskim, oraz polskojęzyczna gazeta dla młodzieży „Młodzież Stalinowska” (1 czerwca 1941 r.)¹⁷. 23 maja 1941 r. rozpoczęto wydawanie w Tarnopolu gazety w języku polskim „Prawda Bolszewicka” pod redakcją E. Drużbackiego¹⁸.

Podobnie jak ludność polską uhonorowano także, trzecią pod względem liczebności, grupę ludności żydowskiej. Jeszcze w kwietniu 1941 r. poinformowano o decyzji powołania do życia literackiego almanachu żydowskiego, który miał się ukazywać trzy razy w roku, w objętości osiem arkuszy¹⁹. 1 czerwca 1941 r. we Lwowie ukazał się pierwszy numer gazety w języku żydowskim pod tytułem „Der Rojter Sztern”. Redaktorem naczelnym gazety był N.T. Hertfeld. „Der Rojter Sztern” ukazywać się miał 6 razy w tygodniu na 4 stronach w nakładzie 20 tys. egz.²⁰

W ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny radziecko-niemieckiej pojawiła się zapowiedź utworzenia ukraińskiego miesięcznika dla dzieci „Czerwoni Kwity”²¹.

¹² Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Akta S. Kota, sygn. 97, k. 105; Zbiory Archiwum Wschodniego, Materiały Instytutu Hoovera, sygn. MID 5/2, Sprawozdanie inż. Markusa Maliniaka.

¹³ Cz. Szt., nr 106, 8 V 1941. W 1941 r. nakład „Wilnoy Ukrainy” wynosił 50 tys. egz. Centralnyj Derzawnyj Archiw Wyszczych Orhanii Włady ta Uprawlinnia Ukrainy, sygn. F. 2, op. 7, s. 431, k. 27.

¹⁴ M. Prokop, *Die Ukraine und Moskaus Ukrainepolitik (zweiter Teil)*, „Jahrbuch der Ukrainerkunde” 1985, s. 74–79.

¹⁵ Cz. Madajczyk, R. Torzecki, *Świat kultury i nauki Lwowa 1936–1941*, w: *Kaźń profesorów lwowskich — lipiec 1941*, pod red. W. Wrzesińskiego, Wrocław 1989, s. 30–31.

¹⁶ Zapowiedź wydania miesięcznika pojawiła się w „Czerwonym Sztandarze” z 11 IX 1940 r. W skład kolegium redakcyjnego oprócz pisarzy ukraińskich: O. Desniaka (redaktor naczelny), P. Karmańskiego i St. Tudora wchodziły również W. Wasilewska i E. Szemplińska. Pierwszy numer ukazał się z datą 17 IX 1940 r. Cz. Szt., nr 296, 11 IX 1940. Pierwotnie miesięcznik miał nosić nazwę „Noweli i mystectwo”. CDAHOU, sygn. F.I, op. 6, s. 584, k. 114.

¹⁷ Cz. Szt., nr 35, 12 II 1941, nr 127, 1 VI 1941. Nakład pisma wynosił 20 tys. egzemplarzy. Miało się ukazywać 3 razy w tygodniu na 4 stronach. CDAHOU, sygn. F.I, op. 6, s. 645, k. 12.

¹⁸ Cz. Szt., nr 120, 24 V 1941. J. Daszkiewicz, *Prasa polska na Ukrainie Radzieckiej*, „Roczniki Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” (dalej: RHCzP), t. V, z. 2, 1966, s. 128. „Prawda Bolszewicka” ukazywać się miała 6 razy w tygodniu na 4 stronach w nakładzie 15 tys. egzemplarzy. CDAHOU, sygn. F.I, op. 6, s. 645, k. 20.

¹⁹ Cz. Szt., nr 94, 22 IV 1941.

²⁰ Cz. Szt., nr 127, 1 VI 1941; K.W., nr 184, 22 VIII 1941; CDAHOU, sygn. F.I, op. 6, s. 645, k. 24, 49.

²¹ Cz. Szt., nr 100, 29 IV 1941. We Lwowie trwały ponadto przygotowania do wydawania miesięcznika dla dzieci w języku polskim, którego redaktorem naczelnym miała być Z. Charszewska. CDAHOU, sygn. F.I, op. 6, s. 645, k. 24–25.

Szczególnym wydawnictwem była rosyjskojęzyczna gazeta „Zwiewda Sowietow” wydawana we Lwowie (w drukarni „Słowa Polskiego” przy ul. Zimorowicza) przeznaczona wyłącznie dla żołnierzy i kadr jednostek Armii Czerownej. Nie była ona kolportowana wśród ludności cywilnej²².

Początki okupacji niemieckiej w 1941 r.

Nowy etap w dziejach prasy ukraińskiej w Galicji Wschodniej rozpoczął się w lecie 1941 r., w chwili zajęcia przez armię niemiecką tzw. Ukrainy Zachodniej i włączenia części tego obszaru w dniu 1 sierpnia 1941 r. jako Dystryktu Galicja w skład Generalnego Gubernatorstwa.

Na zdobytych przez Wehrmacht, w toku błyskawicznej kampanii, terenach Galicji Wschodniej Ukraińcy starali się wykorzystać dogodne warunki okresu przejściowego do zmanifestowania swojej woli stworzenia niepodległego państwa ukraińskiego. Okupacyjne władze wojskowe zezwoliły jednak na zorganizowanie administracji wyłącznie na szczeblu lokalnym — gminy i powiatu. Z punktu widzenia tworzonych samorządnie władz cywilnych, jak i z punktu widzenia władz wojskowych jednym z najważniejszych zadań było stworzenie efektywnego aparatu informacyjno-propagandowego, będącego w stanie nie tylko informować o najważniejszych wydarzeniach politycznych i militarnych, ogłaszać zarządzenia władz lokalnych, ale również — dzięki odpowiednio ukierunkowanej publicystyce — petyfikować wrogość do „bolszewizmu”.

We Lwowie 5 lipca 1941 r. pojawił się, za zgodą niemieckiej komendy miasta, pierwszy numer ukraińskiego dziennika „Ukrajński Szczodenni Wisti”, noszącego podtytuł „Organ zarządu miasta Lwowa”²³. Zadanie utworzenia ukraińskiego pisma powierzone zostało powołanemu 4 lipca 1941 r. przez Zarząd Miasta Biuru Prasowemu, na którego czele stanął Iwan Durbak²⁴. Redaktorem naczelnym pisma został znany dziennikarz ukraiński Osyp Bodnarowycz²⁵. Redakcja i administracja „Ukrajńskich Wistej” początkowo mieściła się w budynku przy ul. Sokoła 4, w przedwojennej siedzibie „Wieków Nowego”, następnie przy ul. Zimorowicza 15 (do 1939 r. siedziba „Słowa Polskiego”). Pismo miało objętość 4–8 stron. Pierwszy numer rozdano bezpłatnie mieszkańcom Lwowa. Oprócz obwieszczeń i komunikatów władz cywilnych i wojskowych miasta gazeta przynosiła bogaty serwis wiadomości przede wszystkim z przebiegu walk na froncie wschodnim²⁶. W każdym niemal numerze znajdował się obszerny blok materiałów, które niezwykle krytycznie podsumowywały skutki prawie dwuletnich rządów radzieckich na „Ukrainie Zachodniej”. W artykułach redakcyjnych obok wystąpień antysemitycznych pojawiały się niekiedy także akcenty anty-

²² K.W., nr 184, 22 VIII 1941.

²³ „Ukrajński Szczodenni Wisti” (dalej: U.Szcz.W.), nr 1, 5 VII 1941. O „Ukrajńskich Szczodennych Wistiach” zob. bardzo interesujący, choć nie pozbawiony pewnych usterek, artykuł A. J. Cieślík, *Ukraiński Szczodenni Wisti*, „Dzieje Najnowsze” 1993, nr 3, s. 33–38.

²⁴ U.Szcz.W. nr 1, 5 VII 1941.

²⁵ Osyp Bodnarowycz (1895–1944) w latach 20. był jednym z najbardziej znanych ukraińskich działaczy studenckich, pierwszym przywódcą Związku Ukraińskiej Młodzieży Nationalistycznej; założyciel i redaktor (w latach 1927–8) umiarkowanie nacjonalistycznego miesięcznika „Smolokypy”; w latach 30. jeden z redaktorów lwowskiego dziennika „Nowyj Czas”, redaktor dwutygodnika literackiego „Nazustricz” (w latach 1934–39) oraz popularnego pisma „Jak na dołoni”, współpracownik „Dila”. Zmarł „na udar serca” 27 VI 1944 r. Biblioteka ZN im. Ossolińskich, Dział Rękopisów (dalej: Oss. Rkp.), sygn. 16600/II, k. 152. W redakcji „Ukrajńskich Szczodennych Wistej” pracowali ponadto W. Dziś (zastępca redaktora naczej.), R. Sływka (redaktor techniczny), I. Hładylowycz, S. Konrad, M. Passika, M. Strutynska, M. Pszepiurska, J. Szawjak, H. Siwko. Derżawnyj Archiw Lwivśkoj Oblasti (dalej: DALO), sygn. F. R-35, op. 6, s. 40, k. 30.

²⁶ Ze względu na trudności komunikacyjne i brak łączności znaczną część informacji czerpano z wydawanej wówczas we Lwowie niemieckiej gazety przeznaczonej dla żołnierzy Wehrmachtu „Wacht im Osten”, której redaktorem był Werner Tiebel. DALO, sygn. F. R-35, op. 2, s. 219, k. 2.

polskie, które wywoływały zaniepokojenie polskiej ludności miasta²⁷. Żywość pisma był bardzo krótki. Istniało półtora miesiąca i zostało zlikwidowane w drugiej połowie sierpnia 1941 r.²⁸

Pisma będące organami lokalnych władz administracyjnych powstawały niemal we wszystkich większych miejscowościach „Ukrainy Zachodniej”. Według niepełnych danych liczba ich sięgnęła w 1941 r. 48 tytułów²⁹. W tworzeniu i redagowaniu tych piśmierek znaczny udział wzięli działacze i sympatycy OUN, co niekiedy zaznaczano w winiecie np. „Organ Ukraińskich Nacjonalistów” („Żowkiwski Wisti”). Część gazet wychodziła pod kierownictwem doświadczonych, zawodowych dziennikarzy i prezentowała relatywnie przyzwoity poziom redakcyjny. Wiele pism uciekało jednak od informowania o wydarzeniach miejscowych, zagłębiając się w świat wielkiej polityki — jak pisał złośliwie publicysta „Krakowskich Wistek” — w piśmiach tych „wszystkie artykuły” miały iście „globalny charakter”, a niektórzy autorzy brali się „za rozwiązywanie najbardziej skomplikowanych problemów światowych”³⁰ (tab. 1).

TABELA 1. UKRAIŃSKA PRASA LOKALNA W 1941 R.

Miejscowość	Tytuł i podtytuł	Redaktor naczelny (odpowiedzialny)	Częstotliwość ukazywania	Lata ukazywania
Brzeżany	<i>Bereżański Wisti</i>	—	2 x tyg.	1941–42
Czortków	<i>Tryzub</i> (Orhan Okružnoho Uprawlinnia Czortkiwskiej Okruhy i Uprawy m. Czortkowa)	B. Budnyk	1 x tyg.	1941–42
Drohobycz	<i>Wilne Słowo</i> (Orhan Ukrajinskoj Nacionalnoj Rady Drohobyczczyny i Sambirszczyny)	M. Barannyk ⇒ I. Kobyleckij ⇒ K. Kuzyk	3 x tyg.	5 VII 1941– 9 III 1942
Kałuż	1. <i>Zołotyj Tryzub</i> (Orhan Rewolucijnoho Powitowoho Prowodu) 2. <i>Kałuśkij Hołos</i>	2. J. Hoćkyj (red. odp.)	2. 1 x tyg.	1. 1941 2. 1941–42*

²⁷ Najszerszym echem wśród społeczności polskiej we Lwowie odbił się artykuł pt. *Pogłoski*. Por. raport Biura Wschodniego Delegatury „Ukraińskie organizacje polityczne i wojskowe w Małopolsce Wschodniej w czasie obecnej wojny”. Oss. Rkp., sygn. 16604/II, k. 162–163.

²⁸ Ostatni, 43 numer, ukazał się z datą 24 VIII 1941. W numerze tym została zamieszczona deklaracja zespołu redakcyjnego „Ukraińskich Szczodennych Wistek” o przejściu do redakcji „Lwiwskich Wistek”. Ciągłość istnienia podkreślał fakt, iż redaktorem naczelnym „Lwiwskich Wistek” został Osyp Bodnarowycz oraz że redakcja nowego dziennika do 1 VII 1942 r. mieściła się przy ul. Zimorowicza (Ahornstrasse) 15 dotychczasowej siedzibie „Ukraińskich Szczodennych Wistek”.

²⁹ „Naszi Dni”, nr 5, V 1943, s. 8.

³⁰ K.W., nr 184, 22 VIII 1941.

Kołomyja	1. <i>Wola Pokuttia</i> (Orhan Powitowoho Ukrajnśkoho Prowodu i Orhanizaciji Ukrajnśkych Nacionalistiw) 2. <i>Ostanni Wisti</i> (Wydannia Czasopysu „Wola Pokuttia”)	1. J. Chrystycz 2. J. Chrystycz	1. 2 x tyg. 2. 2 x tyg.	1. 1941–42 2. 1941
Kopyczyńce	<i>Wola</i> (Orhan Okružnoj Uprawy w Kopyczyniach)	—	—	1941
Kosów	<i>U bij</i>	—	—	1941
Lubaczów	<i>Lubaczowski Wisti</i> (Ukrajnśkij Czasopys)	W. Mychalczyszyn	1 x 2 tyg.	1941–42
Olesko	<i>W Nastup</i>	B. Mandiuk	1 x tyg.	1941
Przemysłany	<i>Ukrajnśki</i> <i>Peremysłański Wisti</i>	—	—	1941
Rohatyn	<i>Rohatynskie Slovo</i> (Orhan Powitowoj Uprawy Rohatynszczyzny)	M. Uhryn– Beznrisznyj	2 x tyg.	1941
Rudki	<i>Nowe Żyttia</i>	—	1 x tyg.	1941
Sambor	<i>Sambirski Wisti</i>	I. Filipczak (red. odp.)	2 x tyg.	1941
Skałat	<i>Nowe Żyttia</i> (Orhan Okružnoj Ekzekutywy w Sałati)	—	—	1941
Sokal	1. <i>Ukrajnśki Wisti</i> 2. <i>Wisnyk Ukrajnśkoho</i> <i>Powitowoho Komitetu</i>	1. N. W. Ripečkyj 2. —	1. dziennik ⇒ 2 x tyg. 2. —	1. 1941–42 2. 1941
Stanisławów	<i>Samostijna Ukrajina</i> ⇒ <i>Ukrajnśkie Slovo</i>	I. Czepyha ⇒ W. Huculak .	3 x tyg.	1941–1942
Stryj	<i>Stryjski Wisti</i> (Orhan Miškoj i Rajonowoj Uprawy Stryjszczyzny)	M. Pryjmak	2 x tyg.	18 VII 1941– 1 III 1942
Tarnopol	<i>Bojowyk</i>	—	—	1941
Tłumacz	<i>Nasza Buduczyna</i> (?)	—	—	1941

Trembowla	<i>Tereboweński Wisti</i>	—	—	1941
Turka	<i>Turczański Wisti</i>	O. Łewyćkyj	1 x tyg.	1941
Zborów	<i>Zboriwski Wisti</i> (Ukrajński Informatywnyj Czasopys)	—	1 x tyg.	1941–42*
Złoczów	<i>Zołocziwskie Słowo</i> (Tyżnewyk dla Zołotocziwskiej Okruhy)	O. Łoczynskyj	1 x tyg.	1941–42*
Żółkiew	<i>Żowkiwski Wisti</i> (Orhan Ukrajńskich Nacionalistiw)	—	1 x tyg.	1941–42*

* — według sprawozdania A. G. Lehmana tytuł zlikwidowany 1.I.1942 r.; w zbiorach bibliotecznych pojedyncze numery z 1942 r. Por. DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 3.

⇒ — zmiana tytułu (przekształcenie pisma, zmiana redaktora)

Zestawienie wstępne i niewyczerpujące dokonane w oparciu o archiwalia niemieckie, kwerendę w „Ukrajńskich Szczodennych Wistiach”, „Krakiwskich Wistiach” (1941–42) oraz „Lwiwskich Wistiach” (1941).

Prasa ukraińska i ukraińskojęzyczna w dystrykcie Galicji

Przejęcie władzy z rąk wojska przez administrację cywilną i włączenie terenów b. województw tarnopolskiego, stanisławowskiego i części lwowskiego w skład GG jako Dystryktu Galicja ze stolicą we Lwowie przyniosło również istotne zmiany w zasadach i warunkach funkcjonowania prasy ukraińskiej. Negatywne stanowisko kierowniczych kręgów III Rzeszy wobec ukraińskich aspiracji niepodległościowych odcisnąć się musiało w sposób widoczny nie tylko na podejściu władz dystryktu do już istniejących struktur administracji ukraińskiej, ale także na stosunku do prasy ukraińskiej, korzystającej wówczas ze znacznego jeszcze marginesu swobody.

Kwestia polityki prasowej w „Galicji” została poruszona m.in. podczas narady w sprawie przejścia zarządu „Galicji”, odbytej 22 lipca 1941 r. w Krakowie. W trakcie posiedzenia Generalny Gubernator Hans Frank „regt Pressechef Gaßner an, auf pressepolitischen Gebiet die notwendigen Schritte zu unternehmen vor allem die Frage der Einrichtung von Zeitungen unter deutschen Regie, der Übernahme des Senders von Lemberg — der nach seinem Wunsch Staatsender des Generalgouvernements werden soll — in die Hand zu nehmen. Frank wyraził także negatywną ocenę dotychczasowego propagandowego tonu prasy ukraińskiej: „Die Arbeit sei gerade in propagandistischer Beziehung sehr schwer, da die bereits bestehenden ukrainischen Zeitungen eine «freie Ukraine» feierten und die plötzliche Umstellung der Ukrainer von Kiew nach Krakau–Berlin eine große Schockwirkung auslösen wird”³¹.

³¹ Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytut Pamięci Narodowej (dalej: AGKBZPNP), Dzienniki H. Franka, Bd XII, k. 672.

W dziesięć dni później, 1 sierpnia 1941 r., po uroczystym „akcie państwowym” włączenia Dystryktu Galicji do Generalnego Gubernatorstwa, na specjalnym spotkaniu z przedstawicielami prasy niemieckiej i ukraińskiej Frank raz jeszcze dobitnie podkreślił status „Galicji”, kierując pod adresem przede wszystkim dziennikarzy ukraińskich niedwuznaczne ostrzeżenie: „Dieses Land Galizien ist Bestandteil des deutschen Machtbereichs und wird es bleiben. Es ist daher wichtig, daß sie meine Herren von der deutschen und ukrainischen Presse, sich darauf einstellen, daß sie sich hier nicht in einem sozusagen nur besetzten Gebiet befinden, sondern in einem Gebiet, welches durch den Rechtsakt des heutigen Tages in die deutsche Machthochheit unmittelbar einbezogen wurde. Das ist die Lage”³². Niejednoznacznie można było natomiast zrozumieć obietnicę Generalnego Gubernatora: „Ich möchte auch ein Wort zur ukrainischen Presse sagen, die wir in unserem Schutz nehmen werden. Wir werden sie genau so wie alle geistigen Güter des hier lebenden Volkes treu und beharrlich hegen”³³.

Struktura niemieckich władz propagandowych na szczeblu Dystryktu Galicji była wierną kopia organizacji odpowiednich urzędów i placówek funkcjonujących w ramach Rządu GG oraz Urzędu Generalnego Gubernatora. Całokształtem polityki propagandowej na terenie „Galicji” kierować miał Oddział Propagandy (Abteilung Propaganda) w Urzędzie Gubernatora Dystryktu³⁴. W jego ramach istniał Główny Referat Prasowy (Hauptreferat Presse), zajmujący się wydawnictwami periodycznymi³⁵.

W projekcie „Planu pracy na najbliższe 3 miesiące” z 25 sierpnia 1941 r., przedstawionym do aprobaty szefowi Urzędu Gubernatora Dystryktu dr Losackerowi, wyznaczono tworzonemu dopiero referatowi prasowemu szereg istotnych zadań do spełnienia, m.in. kontrolę nad wydawanymi już w dystrykcie gazetami: polską i ukraińską, podjęcie wydawania „Lemberger Zeitung” — gazety w języku niemieckim, utworzenie oddziału agencji prasowej oraz „uregulowanie ogólnego ruchu prasowego” w dystrykcie³⁶.

Mimo zasadniczego, z racji pełnionych funkcji, znaczenia Oddziału Propagandy, odczuwał on przez długi okres znaczne braki w obsadzie kadrowej. We wrześniu 1942 r. było w nim zatrudnionych 24 Niemców i 16 osób narodowości polskiej, ukraińskiej lub tzw. Volksdeutsch’ów. Do pełnej obsady brakowało 52 Niemców i 13 osób narodowości nieniemieckiej. W Głównym Referacie Prasy sytuacja przedstawiała się podobnie — wakowało tam 5 etatów³⁷.

Jednocześnie — na podobieństwo rozwiązania zastosowanego w Rządzie GG w Krakowie — także na szczeblu dystryktu istniała funkcja tzw. Pełnomocnika Szefa Prasy Rządu GG, którym w dystrykcie „Galicja” był w latach 1942–1944 Albert Georg Lehmann.

Podstawowym zadaniem, które stało przed nowym urzędem w 1941 r., było stworzenie mechanizmu kontroli i sterowania propagandą oraz „uporządkowanie” polityki prasowej w dystrykcie. Dążono do ograniczenia liczby wydawanych pism ukraińskich na prowincji pod pozorem likwidowania czasopism małowartościowych merytorycznie. Nie zamierzając pozbawiać się jednak pochopnie możliwości kształtowania opinii ludności ukraińskiej zamieszkałej na terenie całego

³² Tamże, k. 712.

³³ Tamże, k. 714.

³⁴ Pierwszym kierownikiem (Abteilungsleiter) Oddziału Propagandy był Reisch (co najmniej do kwietnia 1942 r.), następnie (od października 1942 r.?) Obersturmbanführer SA Verhouz. DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 245, k. 36; tamże, sygn. F. R-35, op. 6, s. 3, k. 1, 68.

³⁵ Tamże, sygn. F. R-35, op. 6, s. 16, k. 8.

³⁶ Tamże, sygn. F. R-35, op. 6, s. 25, k. 23.

³⁷ Tamże, sygn. F. R-35, op. 6, s. 16, k. 4-9.

dystryktu, czyniono to stopniowo, równolegle z poprawą łączności i komunikacji kolejowej oraz drogowej, co umożliwiało kolportaż na prowincji pism wydawanych we Lwowie pod ścisłą kontrolą niemieckich władz okupacyjnych³⁸. Według danych niemieckich, w grudniu 1941 r. ukazywało się poza „Lwiwskimi Wistiami” 14 pism lokalnych³⁹ (tab. 2).

TABELA 2. PRASA UKRAIŃSKA W DYSTRYKTCIE GALICJA W ŚWIETLE DANYCH NIEMIECKICH (STAN NA 1 XII 1941 R.)

Tytuł	Miejsce wydawania	Częstotliwość	Przeciętny nakład
Lwiwski Wisti	Lwów	6 x tyg.	36000
Ridna Ziemia	Lwów	1 x tyg.	21000
Bereżański Wisti	Brzeżany	2 x tyg.	1500
Złocziwskie Słowo	Złoczów	1 x tyg.	2500
Wola Pokuttia	Kołomyja	1 x tyg.	5000
Ostanni Wisti	Kołomyja	1 x tyg.	3000
Sambirski Wisti	Sambor	2 x tyg.	4000
Ukrajńskie Słowo	Stanisławów	2 x tyg.	1000
Stryjski Wisti	Stryj	2 x tyg.	3000
Zboriwski Wisti	Zborów	1 x tyg.	2500
Tryzub	Czortków	1 x tyg.	5000
Kałuśkij Hołos	Kałuż	1 x tyg.	2500
Żowkiwskij Wisti	Żółkiew	1 x tyg.	3000
Wilne Słowo	Drohobycz	1 x tyg.	5000
Rohatynskie Słowo	Rohatyn	1 x tyg.	2000
Ukrajński Wisti	Sokal	2 x tyg.	2000
Turczański Wisti	Turka	1 x tyg.	1800
Nowe Żyttia	Rudki	1 x tyg.	1400

Źródło: DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 2.

Uniformizacji i ujednoczeniu treściowemu służyło także powołanie we Lwowie placówki oficjalnej agencji prasowej GG „Telepressu”. Powstała w sierpniu 1941 r., w wyniku przekształcenia z „Polskich Wiadomości Prasowych”, agencja „Telepress” składała się z dwóch sekcji: polskiej i nowo utworzonej ukraińskiej. Filia ukraińska, tzw. Ukraińska Służba Informacyjna

³⁸ Tamże, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 1. Początkowo planowano prawdopodobnie, po zlikwidowaniu małych lokalnych gazet, utworzenie 3 większych pism wydawanych w największych miastach Galicji, dotychczasowych stolicach województw i radzieckich obwodów. „Das Generalgouvernement”, Folge 15, Dezember 1941, s. 15.

³⁹ DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 1-2.

(Ukrainischer Nachrichtendienst), dzieliła się na trzy odrębne piony: bieżącą (codzienną) służbę informacyjną i artykułów prasowych, dział zajmujący się przygotowaniem gazetki ściennej dla mieszkańców wsi ukraińskich oraz specjalną komórkę opracowującą serwis informacyjny w języku ukraińskim dla rozgłośni radiowej we Lwowie⁴⁰.

Filia (Zweigstelle) agencji podjęła pełną działalność w dystrykcie Galicji od 1 listopada 1941 r.⁴¹ Oddział „Telepressu” we Lwowie był bardzo ważnym ogniwem w niemieckim systemie propagandy, pełniąc dwie niezwykle istotne funkcje. Po pierwsze — dostarczał informacje z terenu Galicji dla gazet niemieckich, po wtóre — co warto podkreślić, był podstawowym, jeśli nie jedynym źródłem wiadomości o sytuacji w GG i o większości wydarzeń w dystrykcie dla miejscowych gazet. Dlatego też mimo deklaracji Szefa Prasy GG Dietricha, iż placówkę „Telepressu” we Lwowie stworzono rzekomo tylko w celu dogodzenia ambicjom Ukraińców i że utrzymywanie jej wymagało znacznych „ofiar finansowych” ze strony administracji niemieckiej⁴², oddział „Telepressu” we Lwowie nie tylko przetrwał, ale nawet został rozbudowany. W połowie 1943 r. zatrudniał on 34 ukraińskich i 23 polskich korespondentów, którzy rozmieszczeni byli w najważniejszych miejscowościach dystryktu⁴³.

Charakterystyczne dla niemieckiego systemu kontroli i zarządzania prasą przeznaczoną dla Ukraińców w GG było równoczesne funkcjonowanie wydawnictwa podporządkowanego formalnie Ukraińskiemu Centralnemu Komitetowi (UCK) oraz istnienie pism ukraińskojęzycznych firmowanych bezpośrednio przez władze niemieckie. Jeszcze w 1941 r. na szczęblu Rządu GG oraz dystryktu rozpatrywane były dwie koncepcje usytuowania ukraińskiego wydawnictwa w systemie niemieckiej propagandy. Pierwszą reprezentowali H. Stroyk — stojący na czele koncernu prasowego w GG — oraz dzielający jego zdanie funkcjonariusze Hauptabteilung Propaganda. Zakładała ona, aby w nowo utworzonym koncernie Osteuropäischen Verlag G. m. b. H. wokół wydawnictwa niemieckiego „einer polnischen und ukrainischen Verlag zu gruppieren. Für diese Lösung — przytaczał argumentację Stroyka Losacker — würde sprechen, daß die deutsche Führung stark zur Ausdruck kommt”⁴⁴. Drugą koncepcję — utrzymania i rozszerzenia działalności istniejącego już „Wydawnictwa Ukraińskiego” z siedzibą w Krakowie — lansowały kręgi UCK, wspierane „aus sicherheitspolizeilichen Gründen” przez funkcjonariuszy SD. Za tym rozwiązaniem przemawiały „najbardziej ważne względy”: „Die tiefgreifende Empfindlichkeit der Ukrainer gegenüber einer als anonym empfundenen staatlichen Zeitungs- und Buchpropaganda lässt kein Verständnis aufkommen, weshalb ein deutschen Staatsverlag nötig sei, wenn die Ukrainer selbst die Werbung für deutsch — ukrainische Zusammenarbeit unter ihren Landesleuten durchführen könnten. Die Zulassung eines eigenen Verlags unter 100%-igen deutschen auch finanzpolitischen Aufsicht würde eine tiefe Genuugtung und Begeisterung auslösen und zweifellos möchte auf den Plan rufen, die eine der deutschen Sache überaus günstige Propaganda treiben werden”⁴⁵. Wybrano rozwiązanie kompromisowe. Pozostawiono autonomiczne „Wydawnictwo Ukraińskie” kierowane przez działaczy z kręgu UCK, powołano ponadto formalnie samodzielne „Ukraińskie Wydawnic-

⁴⁰ Zweieinhalb Jahre Pressearbeit im Generalgouvernement, b. m. [Kraków], März 1942, s. 8 oraz schemat.

⁴¹ DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 1.

⁴² L. Dobroszycki, *Założenia i organizacja prasy niemieckiej w języku polskim w tzw. Generalnej Guberni [!] w latach 1939–1945 w świetle dokumentów* RHCzP, t. VI, z. 1, Warszawa 1967, s. 271.

⁴³ Lwowską filią (lub jej polskim oddziałem) kierował w 1943 r. Wiktor Kasprzycki. Sekretarką filii „Telepressu” była Joanna Bekierska. DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 4; tamże, sygn. F. R-35, op. 9, s. 231, k. 5, 21.

⁴⁴ Tamże, sygn. F. R-35, op. 2, s. 67, k. 70.

⁴⁵ Tamże.

two Czasopism i Gazet dla Dystryktu Galicja”, które firmowało wydawanie „Lwiewskich Wistiej” oraz „Ridnoj Zemli”. Fikcja była podtrzymywana nawet po złączeniu w połowie 1942 r. administracji dziennika ukraińskiego z administracją „Gazety Lwowskiej”. W stopce redakcyjnej „Lwiewskich Wistiej” jako wydawca od 1942 r. figurowało „Wydawnictwo «Lwiewski Wisti»”, w przypadku „Ridnoj Zemli” wydawcę określono od końca września 1942 r. jeszcze bardziej enigmatycznie — pismo od nr 39 (51) z 1942 r. firmowało „Wydawnictwo”.

Przebudowa systemu informacyjnego w dystrykcie Galicji dokonana w latach 1941–1942 doprowadziła do włączenia miejscowych mediów (prasy i radia) w obręb ujednoczonego aparatu propagandowego GG. Pewne odmienności wynikały z faktu brania pod uwagę przez Niemców specyfiki „Galicji”, jej skomplikowanego składu narodowościowego, jak i wpływu doświadczeń blisko dwuletniego okresu panowania radzieckiego.

Polityka uniformizacji, gładyszaltowania gazet i czasopism w języku ukraińskim przebiegała w dwóch głównych etapach, których cezurami był grudzień 1941 r. (przejęcie kolei przez administrację cywilną z rąk Wehrmachtu) i miesiące letnie 1942 r. Efektem jej było zlikwidowanie wszystkich wychodzących do tej pory na prowincji pism i zastąpienie ich przez jeden tygodnik regionalny „Ridna Zemla”, redagowany we Lwowie, a ukazujący się w sześciu mutacjach pod sześcioma różnymi tytułami, co miało wywoływać wrażenie ożywionego życia wydawniczego w „Galicji”. Proces zastępowania lokalnych gazet ukraińskich jednym „popularnym ukraińskim tygodnikiem”⁴⁶ (tak brzmiał podtytuł „Ridnoj Zemli”) zakończył się w sierpniu 1942 r. Od września 1942 tygodnik ukazywał się jako „Ridna Zemla” dla starostw Lwów–Powiat, Rawa Ruska i Kamionka Strumiłowa, „Ternopilśkyj Hołos” dla starostw Tarnopol i Złoczów, „Czortkiwska Dumka” dla starostw Czortków i Brzeżany, „Stanysławiwśke Słowo” dla starostw Stanisławów i Kałusz, „Wola Pokuttia” dla Kołomyi oraz „Hołos Pidkarpattia” dla starostw Stryj, Drohobycz i Sambor⁴⁷. Propagandowy charakter przedsięwzięcia podkreślany był poprzez fakt, iż wszystkie te pisma prócz niemal identycznej zawartości łączyła osoba tego samego redaktora odpowiedzialnego, którym był Osyp Bodnarowycz⁴⁸.

Oficjalnym powodem konwersji, oprócz konieczności likwidacji czasopism „bezwartościowych”, był brak papieru. Zarówno pretekst dbałości o merytoryczny poziom prasy, jak i powoływanie się na niedostatek papieru gazetowego nie wydają się szczególnie wiarygodne, istotniejsze były niewątpliwie względy polityczne. Nakład prasy ukraińskiej wzrastał nieustannie aż do sierpnia 1943 r., chociaż odbywało się to przede wszystkim kosztem likwidowanych wydawnictw. Dalsze podniesienie nakładu pism i gazet w języku ukraińskim mogłoby się dokonać tylko poprzez zmniejszenie przydziałów papieru dla „Gazety Lwowskiej”⁴⁹, czego, jak się wydaje, władze niemieckie starały się uniknąć. Dała się zauważyć także dość charakterystyczna tendencja, polegająca na rugowaniu pism, w tytułach których nawiązywano bądź do nazwy państwa („ukraiński”) bądź do ukraińskich symboli narodowych („Tryzub” w Czortkowie) i zastępowaniu ich przez wydawnictwa mające w nagłówkach bardziej neutralne, „terytorialne” określenia.

⁴⁶ „Ridna Zemla” skierowana była wedle słów wydawcy przede wszystkim do mieszkańców wsi ukraińskiej. Przyświecać miał jej szczytny cel podnoszenia wiedzy ogólnej oraz fachowej ukraińskich chłopów. Por. artykuł wstępny *Homin ridnoj zemli* zamieszczony w pierwszym numerze pisma z 12 X 1941 r.

⁴⁷ DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 3.

⁴⁸ Podobny, jeśli nie identyczny był również skład redakcji „Lwiewskich Wistiej” i „Ridnoj Zemli”. Oprócz Bodnarowycza w pismach tych pracowali m.in. Ostap Tarnawśkyj, Jewhen Nawroćkyj, Jarosław Szawjak i Julian Tarnowycz. Tamże, sygn. F. R-58, op. 5, s. 12, k. 48.

⁴⁹ Tamże, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 4.

Model prasy ukraińskiej ukształtował się ostatecznie na przełomie sierpnia i września 1942 r. Mimo iż siedziba UCK mieściła się w Krakowie i tam też mieściła się redakcja „Krakiwskich Wistej” — najstarszego pisma w języku ukraińskim wydawanego w GG — to jednak od lata 1941 r., tj. od momentu przyłączenia „Galicii” do Gubernatorstwa, punkt ciężkości wyraźnie przesunął się do Lwowa⁵⁰. Tam zgromadziła się najliczniejsza grupa dziennikarzy ukraińskich, skupionych w utworzonym jeszcze w lipcu 1941 r. Związku Dziennikarzy Ukraińskich, na którego czele stanął w listopadzie 1941 r. monopolizujący wszystkie najważniejsze funkcje Osyp Bodnarowycz⁵¹. Z prasą ukraińską współpracowało liczne lwowskie środowisko inteligencji.

System prasy ukraińskiej i ukraińskojęzycznej przypominał do pewnego stopnia model „gazdzinowej” prasy polskiej. Najważniejszymi, sztandarowymi pismami były stołeczny dziennik „Krakiwśki Wisti” i wysokonakładowe „Lwiwśki Wisti”, wychodzące od 9 sierpnia 1941 r. we Lwowie. Przez krótki czas istniało ponadto czasopismo „Illustrowanni Wisti”, które było ukraińskim odpowiednikiem polskiego „IKP”. We wrześniu 1941 r. podjęto wydawanie gazetki ściennej „Nowi Wisti” przeznaczonej dla mieszkańców wsi.

„Lwiwśki Wisti”, których redaktorem odpowiedzialnym był przez krótki czas Gustav Andraschko (Niemiec z Bukowiny)⁵², a później Bodnarowycz, wychodziły początkowo w nakładzie 20 tys. egzemplarzy. Pod koniec 1941 r. nakład wzrósł do ok. 36 tys.⁵³

W grudniu 1941 r. pojawił się pierwszy numer „miesięcznika literacko-kulturalnego” „Naszi Dni”. Redagowane przez Marię Strutynską⁵⁴ pismo prezentowało wysoki poziom merytoryczny i nawet w raportach podziemia polskiego określone było jako „najciekawszy niewątpliwie miesięcznik ukraiński”,⁵⁵. Skupiło się wokół niego spore grono znanych ukraińskich pisarzy, dziennikarzy i naukowców. Publikowali tu w 1943 r. także literaci ukraińscy — uchodzący z terenów Ukrainy naddnieprzańskiej⁵⁶. Przeciętny nakład wynosił początkowo 10 tys. egzemplarzy, w 1943 r. podniósł się do 18 tys. egz.⁵⁷

W 1942 r. władze niemieckie udzieliły zezwolenia także na wydawanie kilku innych pism w języku ukraińskim przeznaczonych dla określonego kręgu odbiorców. Powstały: ilustrowany miesięcznik „Doroħa” skierowany do starszej młodzieży (nakład 14 tys. egz.), miesięcznik dla dzieci „Mali

⁵⁰ We Lwowie zorganizowano oddział redakcji „Krakiwskich Wistej”, na czele którego stał w latach 1942–44 znany ukraiński działacz społeczny i dziennikarz I. Nimczuk, w latach 1936–39 jeden z redaktorów „Diła”. Litopys neskorenoj Ukrainy. Dokumenty, materiały, spohady, kn.1, Lwiv 1993, s. 644.

⁵¹ K.W., nr 157, 20 VII 1941; nr 261, 22 XI 1941. Początkowo na czele Związku Dziennikarzy Ukraińskich stał M. Gołubeć. Na zebraniu w dniu 26 XI 1941 r. wybrano nowy zarząd. Prezesem został Osyp Bodnarowycz.

⁵² Gustav Andraschko pełnił następnie funkcje korespondenta „Krakauer Zeitung” („Lemberger Zeitung”) we Lwowie. W 1942 r. kierował oddziałem „Krakauer Zeitung” w Lublinie.

⁵³ K.W., nr 183, 21 VIII 1941; „Goniec Krakowski”, nr 192, 17–18 VIII 1941. Błędna jest informacja przytoczona po raz pierwszy przez L. Dobroszyckiego o nakładach dzienników ukraińskich w 1943 r. Nakład „Krakiwskich Wistej” wynosić miał wówczas jakoby 1300 egz., a „Lwiwskich Wistej” zaledwie 4500. Prawdopodobnie przyczyną tego, dalekiego od rzeczywistości stwierdzenia, mógł być zwykły błąd maszynopisowy lub drukarski. Liczby podane przez Dobroszyckiego nie tylko stały w rażącej sprzeczności ze świadectwem Kubijowycza, który w „Encyklopediji Ukrajinoznawstwa” określił przeciętny nakład „Krakiwskich Wistej” na 18–26 tys. egz., ale były również niezgodne z informacjami zawartymi w raporcie „Zweieinhalb Jahre...”, które określały jednorazowy nakład 2 gazet ukraińskich w styczniu 1942 r. na 46500 egz. L. Dobroszycki, *Założenia i organizacja...*, s. 279; *Encyklopedija Ukrajinoznawstwa*, t. 1, Miünchen–Nju Jork 1949, s. 999; *Zweieinhalb...*, s. 9.

⁵⁴ *Encyklopedija...*, t. 1, s. 999. W stopce redakcyjnej pierwszego numeru miesięcznika jako redaktor odpowiedzialny figurował jednak O. Bodnarowycz.

⁵⁵ Oss. Rkp., sygn. 16599/II, k. 254.

⁵⁶ Tamże, k. 57.

⁵⁷ DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 2, 4.

Druzi” (w nakładzie 40 tys. egz.)⁵⁸, dwutygodnik „Siłskij Hospodar”, pod red. L. Baczyńskiego (noszący podtytuł „Hospodarsko–Koooperatywnyj Czasopys”) przeznaczony dla ludności wiejskiej (nakład 52500 egz.), fachowy periodyk miesięczny „Ukrajinskij Pasicznyk” (nakład 32600 egz.) oraz miesięcznik spółdzielców „Hospodarsko–Koooperatywnyj Czasopys” (będący „Organem Rewizyjnego Związku Spółdzielni Ukraińskich”) w nakładzie 6300 egz.⁵⁹ Każde z wymienionych czasopism miało być kontynuacją lub przynajmniej nawiązywało do przedwojennych wydawnictw o identycznym tytule⁶⁰. Od 1942 r. aż do 1944 r. we Lwowie ukazywał się pod redakcją B. Łonczyzny „Studentyskij prapor”, będący „pismem ukraińskiej młodzieży akademickiej”, wydawany raz na dwa miesiące przez „Zjednoczenie Pracy Ukraińskich Studentów UCK we Lwowie”⁶¹.

Podobnie jak w pozostałych dystryktach Generalnego Gubernatorstwa specjalnymi względami cieszyła się działalność wydawnicza instytucji kościelnych. Metropolita lwowski Andrij Szeptyćkyj uzyskał zezwolenie na wydawanie co miesiąc „Lwivskich Archijeparchijalnych Widomostej”. Redaktorem odpowiedzialnym pisma był o. Petro Dzedzyk. Ukazywało się w nakładzie (1942–43 r.) około 1200 egz⁶². O wydawnictwie tym oraz kłopotach z nim związanych wspominał metropolita Szeptyćkyj w swoim liście do papieża Piusa XII, datowanym 29–31 sierpnia 1942 r.: „Pozwala mi się na drukowanie co miesiąc oficjalnego organu diecezjalnego, a więc też listów pasterskich i instrukcji. Konfiskuje się je z najbliższych powodów. Mogłem jednak wydać sześć dość pełnych numerów, po około 32 strony każdy”⁶³. Udzielono także zgody na wznowienie niezwykłe poczytne przed wojną pisma wydawanego przez oo. bazylianów w Żółtkwi „Misionar”⁶⁴. Redaktorem odpowiedzialnym „miesięcznika religijnego” został o. E. Tymczuk. Nakład „Misionara” wynosił 35 tys. egzemplarzy⁶⁵. W 1942 r. ukazało się ponadto co najmniej dziewięć numerów „Wistnyka Stanisławiwskiej Jeparchiji”. Były to, jak się wydaje, jedyne pisma w języku ukraińskim nie podporządkowane niemieckiemu ośrodkowi decyzyjnemu oraz kręgom ukraińskim skupionym wokół UCK.

⁵⁸ Miesięcznik „Mali Druzi” przedstawiano jako kontynuację wydawanego od 1937 r. we Lwowie do jesieni 1939 r. pisma pod tym samym tytułem. W 1940 r. wydawnictwo wznowiono w Krakowie, by na początku 1942 r. przenieść je do Lwowa. W planach środowisk ukraińskich było również wydawanie pisma przeznaczonego dla dzieci najmłodszych w wieku 7–8 lat. Ze względu m.in. na brak papieru czasopismo nie powstało, jedynie w każdym numerze „Małych Druzi” zamieszczano kilka stron tekstów i ilustracji przeznaczonych dla dzieci najmłodszych. „Lwivski Wisti” (dalej: L.W.) nr 1, 31 XII 1942 — 1/2 I 1943.

⁵⁹ DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 4.

⁶⁰ Por. *Spis tytułów...*

⁶¹ Poza wymienionymi wyżej czasopismami, które w sprawozdaniach niemieckich określane były jako prasa ukraińska wydawana w dystrykcie Galicji, istniało kilka jeszcze, niekiedy bliżej nieznanych, pism, które w swoich stopkach i nagłówkach podawały Lwów (czasami obok Krakowa) jako miejsce wydania: powielany „Wisnyk UCK” oraz dodatek do niego pt. „Ukrajinske Robitnytvo w Nimeczczyni”, „Literaturni Wisti” (z 1942 r.), „Ukrajinska Knyha” (rocznik z lat 1942–43), „Ukrajinskij Remisnyk” (z lat 1943–44).

⁶² DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 2, 4, 5. W „Ukraińskich Szczodennych Wistiach” pojawiła się informacja o wydaniu co najmniej jednego numeru „Widomostej” w 1941 r. — w lipcu 1941 r. U.Szcz.W., 5 VII 1941, nr 1.

⁶³ Listy Metropolity Szeptyckiego. List do Papieża Piusa XII z 29–31 sierpnia 1942 roku, „Znak”, R. XL, wrzesień 1988, nr 9 (400), s. 66. W zbiorach Lwowskiej Biblioteki Naukowej im. W. Stefanyka zachowały się ponadto 3 tomy „Bohosłowija” wydane w latach 1939–42, pod redakcją J. Slipyja.

⁶⁴ Miesięcznik „Misionar”, wydawany od 1897 r. jako jedno z nielicznych ukraińskich pism osiągało przed wojną nakład przekraczający 20 tys. egz. W 1940 r. (od maja do września) wydanych zostało 5 numerów „Misionara” w Przemysłu pod redakcją o. M. Marysiuka. W 1941 r. redakcja pisma przeniesiona została ponownie do Żółtkwi. Pierwszy w 1941 r. podwójny numer (lipiec–sierpień) pojawił się prawdopodobnie we wrześniu 1941 r. Por. U.Szcz.W., nr 30, 9 VIII 1941; L.W., nr 38, 21/22 IX 1941; A. Pączkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 358.

⁶⁵ DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 2, 4.

Oprócz legalnej prasy ukraińskiej ukazującej się na terenie dystryktu Galicji, docierały tu również wydawnictwa ukraińskie wydawane poza jej granicami — przede wszystkim w Krakowie oraz w niewielkiej liczbie w Rzeszy⁶⁶. Przeciętnie w ciągu miesiąca na terenie dystryktu kolportowano stosunkowo niewiele — około 100 tys. egzemplarzy — gazet i periodyków ukraińskich wydawanych poza Galicją⁶⁷.

TABELA 3. NAKŁADY PRASY UKRAIŃSKIEJ WYDAWANEJ I KOLPORTOWANEJ W DYSTRYKTIE GALICJI W MAJU, SIERPNIU I WE WRZEŚNIU 1943 R.

Tytuł	Nakład jednorazowy/nakład ogółem		
	maj 1943 r.	sierpień 1943 r.	wrzesień 1943 r.
Lwiwski Wisti	67836 1763752	76175 1980559	71757 1793934
Ridna Zemla	43310 216552	47706 238530	51337 205348
Naszi Dni	18000 18000	16500 16500	_2 —
Doroħa	14000 14000	13500 13500	_3 —
Mali Druzi	35000 35000	35000 35000	_2 —
Lwiwsko–Archijeparchijalni Widomosty	1200 1200	1200 1200	1200 1200
Misionar	20000 20000	30000 30000	32000 32000
Silśkyj Hospodar	52500 52500	54700 54700	54700 218800
Ukrajński Pasicznyk	31000 31000	36600 36600	36600 36600
Hospodarśko–Koooperatywnyj Czasopys	6300 6300	6300 12600	6300 12600
Ukraińskie czasopisma spoza GG		101093	99299
Ad. 1. Numer podwójny			
Ad. 2. Numer wrześniowy opóźniony			
Ad. 3. Podwójny numer w sierpniu 1943 r.			
Źródło: DALO, sygn. F. R-35, op. 6, s. 32, k. 45; tamże, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 5.			

⁶⁶ Tamże, k. 5; sygn. F. R-35, op. 6, s. 32, k. 45. Przykładowo można podać, iż w maju 1943 r. sprowadzono do dystryktu Galicja około 4000 egzemplarzy nieniemieckich gazet wydawanych w III Rzeszy, m.in. pism ukraińskich.

⁶⁷ Tamże, sygn. F. R-35, op. 6, s. 32, k. 45.

Niemieckie władze propagandy szczególną uwagę przykładały, jak się zdaje, do rozwoju tytułów o charakterze informacyjno-propagandowych. W ciągu około półtora roku nakład „Lwiwskich Wistey” wzrósł blisko dwukrotnie, podwoił się także nakład „Ridnoj Zemli”. Pomimo tego nawet w szczytowym okresie rozwoju prasy niemieckiej w języku ukraińskim, w sierpniu 1943 r. na jednego Ukraińca w dystrykcie Galicji przypadało miesięcznie 0,83 egzemplarza gazety lub czasopisma ukraińskiego. Była to liczba niewiele odbiegająca od analogicznego wskaźnika dla ludności polskiej w całym GG, który wynosił 8 egzemplarzy na osobę rocznie⁶⁸. W połowie roku nakłady prasy ukraińskiej zaczęły jednak spadać (por. tab. 3). Spowodowane to było zapewne poważnymi trudnościami z zaopatrzeniem w papier oraz inne materiały. We wrześniu 1943 r. nie ukazały się z powodu braku odczynników chemicznych, potrzebnych przy sporządzaniu klisz, miesięczniki „Mali Druzi” i „Naszi Dni”⁶⁹. Z powodu niedostatku papieru nie udało się, jak informował w swoim sprawozdaniu Lehmann, „noch weitere Zeitschriften oder Zeitungen besonders auf den Fachgebieten bis Leben zu rufen, obwohl hier sicherlich noch Lucken vorhanden sind”⁷⁰. Nie doszło do skutku postulowane przez Abteilung Gesundheitswesen utworzenie biuletynu informacyjnego o objętości 4 stron, wydawanego przez Izbę Zdrowia Dystryktu w języku niemieckim, polskim i ukraińskim co miesiąc w nakładzie 3 tys. egzemplarzy, przeznaczonego dla lekarzy, aptekarzy i pielęgniarek⁷¹. Sygnalizowane trudności, jak również stan nastrojów społecznych wywołany wiadomościami nadchodzącymi z frontu, nie pozostały bez wpływu — zwłaszcza pod koniec 1943 r. — na aktywność legalnego ukraińskiego życia społecznego. W jednym z raportów służby informacyjnej Okręgowej Delegatury Rządu we Lwowie oceniano: „Czasopisma ukraińskie ukazują się z ogromnym opóźnieniem i są jakieś blade pod względem treści”⁷².

Nie oznaczało to jednak, że w okresie 1943–44 nie pojawiły się żadne nowe tytuły. Od 23 grudnia 1943 r. we Lwowie ukazywał się tygodnik Zarządu Wojskowego Galicji „Do peremohy” przeznaczony „dla ochotników dywizji strzeleckiej Hałyczyna i ich rodzin”. Redaktorem naczelnym był M. Ostrowercha, a członkami redakcji D. Korbutiak, Nowyćkyj, Płakyda⁷³. Nie został on jednak skierowany do sieci kolportażu⁷⁴. W 1944 r. wydano jeden numer „ilustrowanego miesięcznika literacko-artystycznego” „Zołotyj persteń”, którego redaktorem naczelnym był Iwan Karmaluk.

Poza pismami ukraińskimi we Lwowie od 9 sierpnia 1941 r. ukazywała się polskojęzyczna „Gazeta Lwowska” — „Dziennik dla Dystryktu Galicja”. Pomimo że gazeta nie była kolportowana poza granicami dystryktu, a ludność polska na obszarze Galicji Wschodniej (oprócz Lwowa) stanowiła mniejszość, nakład „Gazety” przez cały okres okupacji niemieckiej przewyższał nakład

⁶⁸ Obliczenia dokonano przyjmując — prawdopodobnie zawyżone — dane dotyczące liczby Ukraińców w dystrykcie Galicji (3227670 os.) na podstawie wyników Spisu Sumarycznego ludności GG z 1 III 1943 r. W przypadku polskiej ludności Galicji, biorąc pod uwagę — zanizone wyniki spisu ludności GG — w sierpniu 1943 r. liczba gazet i czasopism przypadająca na osobę była ponad 3,5-krotnie wyższa i wynosiła 3 egz. miesięcznie. Archiwum GUS, Materiały Sumarycznego Spisu Ludności GG z 1 III 1943; DALO, sygn. F. R-35, op. 6, s. 32, k. 45; L. Dobroszycki, *Die legale polnische Presse im Generalgouvernement*, München 1977, s. 100.

⁶⁹ DALO, sygn. F. R-35, op. 6, s. 32, k. 44.

⁷⁰ Tamże, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 5.

⁷¹ Tamże, sygn. F. R-35, op. 6, s. 32, k. 44.

⁷² Oss. Rkp., sygn. 16599/II, k. 54.

⁷³ K. Pankiwśkyj, *Wijskowi sprawy*, w: *Ukrajinska dywizija „Hałyczyna”. Istoryko-publicystyczny zbirnyk*, red. M. Słaboszpyćkyj, W. Stecenko, Kyjiw–Toronto 1994, s. 48. „Organem dywizji SS–Hałyczyna” było w 1944 r. pismo „Ukrajinskyj Dobrowolec”, nie zawierające w winiecie informacji o miejscu wydawania. Redaktorem pisma był Hennadij Kotorowycz.

⁷⁴ Oss. Rkp., sygn. 16599/II, k. 127.

„Lwowskich Wistej”. Początkowo „Gazeta Lwowska” ukazywała się w 50 tys. egzemplarzy, później jej nakład stopniowo wzrastał, osiągając już w grudniu 1941 r. 70 tys. egz., w maju 1943 r. przeciętnie 83158 egz., w sierpniu 1943 r. sięgając apogeum — 88297 egz. We wrześniu 1943 r. spadł do poziomu 77506 egzemplarzy dziennie⁷⁵. Ten wysoki, jak na warunki okupacyjne, nakład tłumaczyć można zapewne ówczesną polityką niemiecką i wzmożonym naciskiem propagandowym na ludność polską, zwłaszcza latem 1943 r. (m.in. sprawa katyńska). Mógł on być jednak również pochodną pozytywnej oceny przez część społeczeństwa polskiego Ziemi Czerwieńskiej niektórych treści głoszonych na łamach lwowskiej „gadzinówki” (przede wszystkim działu kulturalnego prowadzonego przez znanego pisarza Stanisława Wasylewskiego)⁷⁶. Przypomnienie i akcentowanie polskich tradycji i przeszłości Galicji przez „Gazetę Lwowską” miało wyraźną wymowę w obliczu zbliżającego się frontu, jak i odczuwanej coraz bardziej dotkliwie aktywności ukraińskiego ruchu niepodległościowego i nacjonalistycznego.

W przypadku „Gazety Lwowskiej” nie zachowano nawet tych pozorów niezależności, którymi obdarowano pisma ukraińskie. Redaktorami naczelnymi przez cały czas istnienia pisma byli Niemcy (w 1941 r. Feliks Rufenach, w 1941–42 r. Volksdeutsch A. Schedlin–Czarliński, w latach 1942–44 osobiście Pełnomocnik Szefa Prasy A. G. Lehmann), wydawcą pisma był koncern Zeitungsverlag Warschau–Krakau G. m. b. H. i poza nielicznymi przypadkami w 1941 i 1942 r. nie zamieszczano artykułów wstępnych i komentarzy na tematy aktualne sygnowanych przez redaktora naczelnego lub redakcję⁷⁷. Polskojęzyczna „gadzinówka” poza niemiecką kontrolą znajdowała się pod bacnym nadzorem czynników ukraińskich. Wszelkie próby przemycania akcentów patriotycznych w „Gazecie” były przez nie oprotestowywane i sygnalizowane natychmiast u władz niemieckich⁷⁸.

Na terenie Dystryktu Galicji rozprowadzano też prasę o charakterze propagandowo-informacyjnym i tzw. fachową wydawaną głównie w „stołecznym” Krakowie. Nakład kolportowanych w „Galicji” dzienników i czasopism w połowie 1943 r. wynosił około 200 tys. egzemplarzy miesięcznie⁷⁹. Największą poczytnością, przynajmniej w pierwszym okresie (1941–42 r.), cieszył się tygodnik ilustrowany „IKP”⁸⁰.

W momencie poprawy komunikacji kolejowej między stolicą GG Krakowem a Lwowem, w październiku 1941 r. podjęta została decyzja o wydawaniu „Lemberger Zeitung”, mutacji („Kopfbblatt”, „Nebenausgabe”) dziennika w języku niemieckim „Krakauer Zeitung”, przeznaczo-

⁷⁵ DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 1, 5; tamże, sygn. F. R-35, op. 6, s. 32, k. 45.; „Goniec Krakowski”, nr 192, 17–18 VIII 1941. Przeciętny nakład wydania powszedniego był w rzeczywistości nieco niższy od podanych, wydanie niedzielno–poniedziałkowe mogło mieć nakład nawet o 25% wyższy od przeciętnego. Por. L. Dobroszycki, *Die legale...*, s. 100; Item, *Założenia...*, s. 274.

⁷⁶ Dwoistą rolę „Gazety Lwowskiej” dostrzegano już w 1943 r. podziemie polskie. W raporcie „Stan polskiego posiadania kulturalnego we Lwowie (maj 1943)” m.in. konstatowano: „Gazeta Lwowska” — „organ propagandy niemieckiej” — „odpowiednio traktowana, jest we Lwowie «umiejtnie» czytana, służy do orientacji w podmuchach humoru politycznego okupanta; na dalszych jednak kresach odgrywa dziwną rolę — jedynej nosicielki polskiego słowa. W Kutach np. podają ją sobie wzajemnie, jak u nas gazetki konspiracyjne. Podpatrzenie polskiej choć legalnej literatury pociąga natychmiast donosy Ukraińców do Gestapo, które prowadzi «nacionalistów» do więzień i obozów”. AAN, sygn. 203/XV–47, k. 46.

⁷⁷ Szerzej na ten temat — por. G. Hryciuk, „Gazeta Lwowska” 1941–1944, Acta Universitatis Wratislaviensis No 1273, Historia LXXXIX, Wrocław 1992, s. 28–50.

⁷⁸ W jednym z meldunków Delegatury z 1943 r. m.in. donoszono: „Gazeta Lwowska” w nr 160 z 11 VII r. b. przemyciła parę artykułów i utworów związanych ze śmiercią ś. p. gen. Wł. Sikorskiego. Ukraińcy zwrócili na to uwagę gub. Wächterowi”. AAN, sygn. 202/III–58, k. 9.

⁷⁹ DALO, sygn. F. R-35, op. 6, s. 32, k. 45.

⁸⁰ „Gazeta Lwowska”, nr 75, 4 XI 1941; nr 51, 1–2 III 1942.

nej dla dystryktu Galicja. „Lemberger Zeitung” drukowana była w Krakowie i dostarczana kolejną do Lwowa. W sprzedaży ulicznej we Lwowie pojawiała się około godz. 9 przed południem⁸¹. Przeciętny nakład „Lemberger Zeitung” sięgał w pierwszej połowie 1943 r. ok. 20 tys. egz., w drugiej połowie roku wzrósł do ok. 25 tys. (we wrześniu 1943 r. nakład jednorazowy wynosił 25460 egz., całkowity 636500 egz.)⁸². Na obszarze dystryktu kolportowano również gazety niemieckie wydawane na terenie III Rzeszy, m.in. „Völkischer Beobachter”, „Deutsche Allgemeine Zeitung”, „Der Angriff”, „Frankfurter Zeitung” i „Berliner Lokalanzeiger”, przeciętnie ok. 22–24 tys. egz. miesięcznie (dane z 1943 r.). Znacznie więcej sprzedawano w „Galicji” periodyków niemieckich wydawanych na obszarze Rzeszy: w maju 1943 r. 374000, w sierpniu 1943 r. 394593, a we wrześniu 1943 r. 377576 egz.⁸³ Odbiorcą ich, jak się wydaje, byli nie tylko urzędnicy niemieccy, ale także polska i ukraińska inteligencja, znająca na ogół język niemiecki (zwłaszcza starsze pokolenie), która mogła próbować na podstawie lektury prasy niemieckiej weryfikować informacje serwowane przez „gadzinowe” pisma polskie i ukraińskie.

„Politische Sonderaktion”

Zmiana warunków funkcjonowania prasy ukraińskiej i polskiej w Dystrykcie Galicja w 1944 r. spowodowana została rozwojem sytuacji militarnej w lutym–kwietniu 1944 r. Po wielotygodniowych krwawych walkach oddziały radzieckie zajęły wschodnią część „Galicji”. Pozostała część znalazła się w bezpośredniej strefie działań wojennych, stała się bliskim zapleczem frontu, ze wszystkimi tego stanu konsekwencjami: stacjonowaniem licznych jednostek armii niemieckiej oraz zwiększeniem roli i uprawnień lokalnych dowództw wojskowych.

Niezwykle szybkie początkowo tempo ofensywy radzieckiej spowodowało w marcu 1944 r. wybuch paniki. Rozpoczęła się gwałtowna i bezładna ewakuacja. Na zachód, głównie do Krakowa, zostały wywiezione akta szeregu instytucji niemieckich, m.in. również materiały Pełnomocnika Szefa Prasy Lehmana⁸⁴. Po ustabilizowaniu linii frontu przystąpiono w Galicji do realizowania szeroko zakrojonej „Politische Sonderaktion”. Asumpt do jej zorganizowania dała zapewne akcja bezpłatnego rozdawnictwa przez żołnierzy niemieckich gazet w języku polskim i ukraińskim („Gazety Lwowskiej” i „Lwiwskich Wistej”) w miejscowościach przyfrontowych, zapoczątkowana prawdopodobnie jeszcze w kwietniu 1944 r.⁸⁵

W maju 1944 r. „polityczna akcja specjalna” zatwierdzona przez władze centralne w Krakowie (pod względem merytorycznym przez Hauptabteilung Propaganda, pod względem finansowym przez Abteilung Verwaltung) ruszyła na znacznie większą skalę. Władze cywilne za pośrednictwem jednostek wojskowych w maju 1944 r. rozkolportowały nieodpłatnie wśród ludności terenów przyfrontowych 1392 tys. egz. prasy polskiej i ukraińskiej („Gazeta Lwowska” — 9 tys. egz. dziennie, „Lwiwski Wisti” oraz „Ridna Zemla”)⁸⁶. Specjalnie na potrzeby tej akcji propagandowej

⁸¹ DALO, sygn. F. R-35, op. 9, s. 181, k. 4. Pierwszy numer „Lemberger Zeitung” ukazał się z datą 26 X 1941 r.

⁸² Tamże, sygn. F. R-35, op. 6, s. 32, k. 45.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ Tamże, sygn. F. R-35, op. 6, s. 201, k. 3. Według świadectwa jednego z anonimowych dziennikarzy „Gazety Lwowskiej” nastroje ewakuacyjne ogarnęły znaczną część dziennikarzy ukraińskich. W liście datowanym z 5 IV 1944 r. skierowanym do S. Wasylewskiego zawarta została informacja, iż spośród dziennikarzy ukraińskich na miejscu, we Lwowie, pozostali mieli jedynie Bodnarowycz i Jaworiwskyj. Oss. Rkp., sygn. 14750/II, k. 93.

⁸⁵ DALO, sygn. F. R-35, op. 6, s. 201, k. 2. Ze względu na wyraźny aspekt propagandowy „specjalną akcję polityczną” łączyć można z trwającą w GG kampanią antyradziecką pod krytonimem „Berta”. Por. L. Dobroszycki, *Die legale...*, s. 168–182.

⁸⁶ DALO, sygn. F. R-35, op. 6, s. 201, k. 10-11.

zaczęto drukować „Ridną Zemlę” dwa razy w tygodniu jako dwustronicowe pismo. W trakcie realizacji akcji nie obyło się bez pewnych trudności. Okazało się, że prasa rozdawana była przez żołnierzy również w tych miejscowościach, w których po opanowaniu paniki i chaosu ewakuacyjnego odbudowano sieć kolportażu firmy „Atlas”. Przynosiło to straty, gdyż znaczną część nakładu tam kierowaną, odsyłano wydawcy jako zwroty⁸⁷. Koszty tego przedsięwzięcia były olbrzymie. W maju wyniosły one 116 tys. złotych. Wzbudziło to niepokój kierownictwa Abteilung Verwaltung, gdyż preliminarz przewidywał sumę 150 tys. złotych na pokrycie wydatków poniesionych do 31 lipca 1944 r.⁸⁸ W związku z tym 19 czerwca 1944 r. w specjalnym piśmie skierowanym do Lehmana zażądano natychmiastowego ograniczenia zasięgu akcji, przede wszystkim zmniejszenia liczby przekazywanych nieodpłatnie Wehrmachtowi gazet i czasopism do: 6 tys. egz. dziennie „Gazety Lwowskiej”, 22 tys. egz. prasy ukraińskiej oraz dodatkowo 6 tys. egz. „Ridnoj Zemli”. Równocześnie, ponad głowę Lehmana, Abteilung Presse w Krakowie przesłała bezpośrednio do drukarni „Gazety Lwowskiej” informację o ograniczeniu liczby bezpłatnie przekazywanych armii niemieckiej egzemplarzy „Gazety Lwowskiej” do 6 tysięcy egzemplarzy dziennie⁸⁹.

Tymczasem w czerwcu z inicjatywy Lehmana zreorganizowano system bezpłatnego rozdawnictwa prasy. Zaprzestano kolportowania wśród ludności ukraińskiej „Lwiwskich Wistej” oraz zwykłego cotygodniowego wydania „Ridnoj Zemli”. Rozpoczęto natomiast wydawanie codziennej specjalnej wersji „Ridnoj Zemli”, przeznaczonej wyłącznie do bezpłatnego rozdawnictwa. Nakład jej wynosił 100 tys. egzemplarzy. Dołączona była w postaci wkładki do ukazującej się 4 razy w tygodniu w nakładzie 70 tys. egzemplarzy gazety żołnierskiej „Raupe und Rad”. Dwa razy w tygodniu do żołnierzy niemieckich dochodziła sama gazeta ukraińska, którą zobowiązani byli, w myśl pouczeń i instrukcji „an seine Quartierleute weiterzugeben”⁹⁰. Pozostałe 30 tys. egzemplarzy nakładu codziennego wydania „Ridnoj Zemli” dostarczane było również dowództwu Wehrmachtu, które kolportowało pismo w doraźnie stworzonych „obozach budowlanych”, przeznaczonych dla ludności cywilnej zapędzonej do budowy umocnień obronnych⁹¹.

Koszt tego przedsięwzięcia miał być znacznie niższy niż w maju (90 tys. złotych, cena zbytu płacona w drukarni wynosiła w przypadku „Ridnoj Zemli” 2 grosze za egzemplarz) przy dwukrotnie wyższej liczbie rozproszonych egzemplarzy. Ogólna liczba rozdanych druków sięgnąć miała w czerwca 1944 r. 2,75 mln egzemplarzy⁹². Zasięg oddziaływania prasy przekazanej Wehrmachtowi przekroczył granice dystryktu Galicji, rozdawana była ona zarówno pod Homlem, jak i na Lubelszczyźnie. Akcja ta odnieść miała, według słów jej organizatora i animatora, „einer sehr guter Erfolg, denn gerade im Frontgebiet besteht selbstverständlich ein sehr großer Hunger nach Nachrichten”⁹³.

Rozpoczęta w połowie lipca 1944 r. nowa letnia ofensywa radziecka przyniosła kres trzyletniego panowania niemieckiego. 19 lipca 1944 r. ukazały się ostatnie wydania gazet niemieckich przeznaczonych dla polskich i ukraińskich mieszkańców dystryktu „Galicja”. Tego samego dnia samochodem osobowym wyjechał ze Lwowa, opuszczając swoje biura przy ul. Kopernika 4

⁸⁷ Tamże, k. 10.

⁸⁸ Tamże, k. 6, 11.

⁸⁹ Tamże, k. 6, 9.

⁹⁰ Tamże, k. 10.

⁹¹ Tamże, k. 11.

⁹² Tamże.

⁹³ Tamże, k. 12.

i kierując się na zachód, Albert Georg Lehmann — „Der Beauftragte des Pressechefs für Distrikt Galizien”⁹⁴.

Prasa ukraińska wydawana w dystrykcie Galicji jedynie przez kilka miesięcy cieszyła się względną swobodą słowa. Wynikało to z pokrywania się celów znacznej części społeczeństwa ukraińskiego z deklarowanymi, lub raczej przypisywanymi stronie niemieckiej, intencjami władz okupacyjnych. Miodowy okres współpracy ukraińsko–niemieckiej trwał nadzwyczaj krótko. Po kilku miesiącach złudzenia strony ukraińskiej zostały rozwiane. Okazało się, że w planach niemieckich Ukraińcom w Galicji Wschodniej nie wyznaczono bynajmniej roli partnerów.

W niemieckich zamierzeniach istotną rolę odgrywała prasa, jako najważniejszy instrument propagandowy. Proces tworzenia gazet „pod niemiecką reżyserią”, konsekwentnie prowadzony, zakończył się jednak dopiero późnym latem 1942 r. W niewiele zmienionym kształcie system prasy niemieckiej w języku ukraińskim dotrwał aż do wiosny 1944 r. Różnił się on od systemu polskiej prasy „gadziniowej”, choć trudno było dostrzec znamiona nadzwyczajnego uprzywilejowania ludności ukraińskiej w tej dziedzinie. Już w 1941 r. zarysował się dość wyraźny podział prasy na dwa bloki, które w uproszeniu nazwać można byłoby prasą ukraińską i ukraińskojęzyczną. Do tej drugiej grupy niewątpliwie należały „Lwiwski Wisti” oraz tygodnik „Ridna Zemla” wraz z mutacjami. Wydawane one były bezpośrednio na zlecenie niemieckich władz propagandy i wyraźnie widać było na ich łamach przewagę materiałów informacyjno–propagandowych, nie różniących się zresztą poza rozłożeniem akcentów, eksponowaniem czy pomijaniem pewnych wiadomości od prasy polskojęzycznej. Inaczej sprawa przedstawia się w przypadku czasopism firmowanych przez „Wydawnictwo Ukraińskie”, z czołowym dziennikiem „Krakiwski Wisti” oraz pismami kulturalno–społecznymi i młodzieżowymi. Odmienność dostrzec można nawet przy pobieżnej lekturze tych tytułów — znacznie bogatsza tematyka, podejmowanie problematyki, której na próżno byłoby szukać w innych pismach, ciekawa publicystyka. Prasa ta nie ukazywała się jednak w politycznej próżni i cały blok informacyjny był jednostronny i tendencyjny, opierał się bowiem wyłącznie na materiałach proveniencji niemieckiej. Trudno jest jednak zaliczyć tę grupę czasopism do prasy „gadziniowej”, w rozumieniu przypisywanym np. prasie polskojęzycznej wydawanej przez Niemców na terenie GG. Nie była wydawana przez instytucje niemieckie, a jedynie pod niemiecką kuratelą, reprezentowała też poglądy realnie istniejącej opcji politycznej — środowiska nastawionego na współpracę niemiecko–ukraińską. Mimo iż pozbawiona konkurencji i pomimo ograniczeń stawianych przez czynniki okupacyjne była ona namiastką, ersatzem prasy ukraińskiej.

Odrębnych badań wymaga kwestia zawartości, wiarygodności, mechanizmów i treści propagandowych przekazywanych czytelnikom, wpływu wywieranego na sposób zachowania i myślenia, postrzegania tej prasy przez adresata jak również pełniejszego zarysowania oraz określenia różnic i odrębności między wspomnianymi dwoma blokami prasy. Interesująca byłaby też próba nakreślenia stanowiska i stosunku — w granicach zakreślonych przez niemiecką cenzurę — jawnej prasy ukraińskiej wobec Polaków w obliczu gwałtownie narastającego na Wołyniu i w Galicji Wschodniej konfliktu narodowościowego. Wstępna, pobieżna nawet lektura niektórych tytułów sprawia wrażenie, że część prasy ukraińska miała na tym polu nieco szersze ramy działania, obszerniejszy był zakres podejmowanej problematyki, dużo bardziej reprezentatywny zestaw nazwisk przedstawicieli ukraińskiego życia politycznego i kulturalnego niż w polskojęzycznej prasie niemieckiej.

⁹⁴ AGKBZPNP, Sąd Okręgowy Kraków, sygn. 68, k. 30.

Jeśli chodzi o stronę polską i jej ocenę prasy ukraińskiej wydawanej pod kontrolą niemiecką i roli przez nią spełnianej interesujące wydają się uwagi poczynione w połowie 1943 r. na łamach „Spraw Ukraińsko-Polskich” (lwowskiego pisma konspiracyjnego zajmującego się szeroko pojętą problematyką ukraińską) na marginesie wystawy obrazującej 150-lecie prasy ukraińskiej w Galicji: „Prasa ukraińska przedstawia się dość pokaźnie i jest różnorodna. W skład jej wchodzi dzienniki, tygodniki, miesięczniki wydawane dla Lwowa i prowincji. Nie jest ona tak wszechstronna jak za czasów polskich, kiedy wszystkie kierunki i sposoby myślenia mogły być ujawnione. Nie odzwierciedla poglądów całego społeczeństwa ukraińskiego i nie daje możliwości wypowiedzenia się całkowitego i w wielu kierunkach. Spełnia jednak do pewnego stopnia swe zadanie, informując czytelnika o różnych bieżących przejawach życia ukraińskiego”⁹⁵.

The Ukrainian and Ukrainian language press in the Eastern Galicia 1939–1944 (Summary)

The Soviet invasion of Poland in September 1939 put the end to the animated Ukrainian editorial activity in the Eastern Galicia. The Soviet occupation authorities were publishing tens of newspapers and periodicals for the Ukrainian people in 1939–1941, however their character and role were exclusively informative, and propagandist. When the Eastern Galicia got under the German occupation in July 1941, Ukrainian newspapers appeared in many places, enjoying for some time relative freedom and independence. After taking over the rule by the civil authorities and including the Eastern Galicia into the German-occupied Poland, most of the local newspapers were closed up in 1941/1942. All the editorial activity was strictly subordinated to the German propaganda authorities. In the years 1941–1944 one daily newspaper 'Lwiński Wisti' (The Lvov News), a regional weekly 'Ridna Zemla' (The Mother Country) with its 6 editions, several professional papers and two monthly reviews for children and young people were published in the district of Galicia. The literature- and social science- monthly 'Naszi Dni' (Our Days), edited in Lvov, had quite a good standard. The Greek Catholic Church was allowed some degree of the editorial activity too.

For the Polish living in the district of Eastern Galicia a Polish daily newspaper „Gazeta Lwowska” (The Lvov Daily) was edited. Also the German press edited in the German-occupied Poland and the III Reich was available in Eastern Galicia.

A widely prepared propaganda action was led in the Galicia District in the Spring of 1944. It was called „Politische Sonderaktion” and it consisted in the front-line regions of newspapers and magazines in Polish and Ukrainian languages edited by the German occupation authorities.

⁹⁵ „Sprawy Ukraińsko-Polskie” nr 13, 30 VIII 1943.